

W piątek, 14 października z linii produkcyjnej zakładu MAN zjechał pierwszy autobus w całości wykonany w starachowickim zakładzie. Obecnie trwa testowanie pojazdów, a jak poinformował kierownik zakładu Stanisław Ziętkiewicz, w listopadzie po odbiór pojazdów pojawią się klienci z całego świata. - To historyczny dzień dla naszego miasta - mówił podczas spotkania Prezydent Miasta Marek Materek. Pierwszy autobus, który zjechał z linii montażowej w starachowickim zakładzie zaprezentowano podczas specjalnej konferencji z udziałem władz gminnych, powiatowych, kadry kierowniczej zakładu MAN oraz przedstawicieli mediów lokalnych i regionalnych.

Niemiecki koncern MAN BUS działalność w Starachowicach rozpoczął w 1999 roku zagospodarowując biurowiec i część hal produkcyjnych będących pozostałością po Fabryce Samochód Ciężarowych STAR. Powstawały tu kadłuby autobusów miejskich, które następnie transportowano do podpoznańskich Sadów, gdzie produkowano gotowe pojazdy.

W roku 2014 zapadała decyzja, że całość produkcji zostanie przeniesiona do Starachowic i to stąd będą wyjeżdżać nowoczesne autobusy miejskie mające swoich odbiorców na całym świecie. Nim jednak stało się to możliwe, konieczna była gruntowna modernizacja zakładu oraz przeszkolenie pracowników.

- Wiele obiektów pochodziło z początku ubiegłego wieku i było w strasznym stanie. Zostało to zmienione i dostosowane do nowoczesnych wymogów. Poniesione nakłady, to około 20 milionów złotych. - informował kierownik MAN BUS Stanisław Ziętkiewicz.



Dzięki tym działaniom w zakładzie powstało około 800 nowych miejsc pracy, dziś MAN zatrudnia blisko 2400 pracowników. Dziennie z linii produkcyjnej ma zjeżdżać średnio 12 nowoczesnych autobusów dostosowanych bezpośrednio do potrzeb indywidualnych klientów z całego świata. Autobus prezentowany podczas piątkowej konferencji trafi do Szwajcarii.

W planach dalszy rozwój zakładu. Do Starachowic z niemieckiego Salzgitter ma zostać przeniesiona produkcja samojedznych podwozi autobusowych. 9 grudnia odbędzie się wmurowanie kamienia węgielnego pod nową halę. Dzięki uruchomieniu nowej produkcji, koncern planuje zwiększenie zatrudnienia o kolejnych 60 osób.



Przyszłość niemieckiego MAN BUS w Starachowicach to także produkcja dachów do autobusów nowej generacji, do tego celu zakład planuje zagospodarować halę znajdującą się przy ul. Ostrowieckiej, pozostałość po dawnym zakładzie Remot.

Starachowice, jak podkreślał podczas spotkania kierownik Stanisław Ziętkiewicz, to dziś bardzo ważne miejsce na światowej mapie produkcji autobusów.

- Składam podziękowania dla całej załogi zakładu MAN za ogrom wykonanej pracy. - mówił podczas konferencji Prezydent Marek Materek - Dziękuję również za współpracę Państwa ze szkołami zawodowymi w naszym mieście. Klasa patronacka, która powstała jest najlepszym przykładem na to, w jaki sposób można łączyć biznes i naukę. Bardzo dziękuję.

https://www.youtube.com/edit?o=U&video_id=XV1Wf0T2RtU